

JOANNA JAROMIN
Opole – Wrocław

Siedem słów z krzyża

Wszystkie Ewangelie przekazują scenę ukrzyżowania Jezusa. Każdy Ewangelista (zgodnie ze swym zamysłem teologicznym) kładzie jednak akcent na innym aspekcie związanym z tym wydarzeniem. W ewangelicznych opisach ukrzyżowania znajdujemy różne słowa wypowiedane przez Jezusa. Zbierając je razem i układając w jeden systematyczny monolog, dochodzimy do całościowego obrazu — a właściwie autoportretu — cierpiącego Syna Bożego i Jego orędzia skierowanego do każdego odkupionego człowieka. Ukazanie tego orędzia jest celem niniejszego artykułu.

1. Logion — Łk 23,34

ὁ δὲ Ἰησοῦς ἔλεγεν, Πάτερ, ἄφεσ αὐτοῖς, οὐ γὰρ οἴδασιν τί ποιοῦσιν.
Lecz Jezus mówił: „Ojczy, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”.

Tradycja podaje, że skazańcy mieli przed śmiercią wypowiadać słowa: „Niech ta śmierć będzie przebłaganiem za wszystkie moje grzechy”. Zamiast tego, Jezus wyznaje grzechy ludzi, którzy Go fałszywie skazali i zgodnie z prawem Starego Testamentu byli za to odpowiedzialni przed Bogiem¹. Umierający na krzyżu Jezus modli się za swoich oprawców. Słowa te otwierają dla wszystkich ludzi możliwość zbawienia: kto bowiem widział miłość Jezusa nawet wobec oprawców, ten może ufać, że jemu też odpuszczone będą wszystkie grzechy². Jezus odpuszcza grzechy nie tylko bezpośrednim katom, czyli Rzymianom, ale także tym, którzy wydali na Niego wyrok —

¹ C.S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu* (Prymasowska Seria Biblijna), tł. Z. Kościuk, Warszawa 2000, s. 180.

² A. GRÜN, *Jezus — wizerunek Człowieka. Ewangelia św. Łukasza*, tł. G. Sowinski, Kraków 2002, s. 123; por. też: O. DA SPINETOLI, *Luca. Il Vangelo dei poveri*, Assisi 1999, s. 710.

Żydom. To oni byli przede wszystkim odpowiedzialni za śmierć Jezusa, dlatego używa On słów: „bo nie wiedzą, co czynią”. Żydzi na skutek swojej ignorancji i niewiary nie zdawali sobie sprawy, że ukrzyżowali Mesjasza, na którego od wieków czekali. Jezus chce jednak, by na sądzie Bożym Jego ukrzyżowanie nie było dla nich dodatkowym obciążeniem i tytułem oskarżenia. Zbawiciel nie tylko więc przebacza, ale i usprawiedliwia oprawców. Jezus ma także nadzieję na to, że owoce Jego krzyżowej męki staną się również udziałem tych, którzy wydali na Niego wyrok. Zbawiciel nawet na krzyżu wypełnia swoją misję, którą była miłość względem wszystkich ludzi — także nieprzyjaciół. Zresztą całą Ewangelię Łukasza cechuje szczególnie postać Jezusa przebaczącego, zbawiającego grzeszników, przygarniającego wszystkich do siebie. Miłosierdzie jest obecne szczególnie w męce: Jezus uzdrowił sługę najwyższego kapłana, któremu jeden z uczniów odciął ucho (22, 50-51), spoglądał na Piotra, który się Go zaparł (22,61) i wreszcie przebaczył oprawcom i tym, którzy Go skazali. Dlatego też logion ten pojawia się tylko u Łukasza — zarówno w Ewangelii, jak i w *Dziejach Apostolskich* w opisie męczeństwa Szczepana (7,60). Jezus ukrzyżowany daje tu przykład przebaczenia i zapominania doznanych krzywd tym, którzy chcą Go naśladować³.

Charakterystyczne dla tych słów jest to, że Jezus nie tylko osobiście przebacza, ale i prosi Ojca o przebaczenie winowajcom. Chce tym ukazać, że Jego przebaczenie odsyła do przebaczenia Boga. Należy zwrócić tu uwagę także na czasownik ἔλεγεν – „mówił”. Został on użyty w czasie przeszłym niedokonanym (*ind. imperf. act. 3 sing.*), co sugeruje wielokrotne powtarzanie czynności, w tym przypadku może oznaczać wręcz naleganie. Dlatego też jest całkiem prawdopodobne, że Jezus skierowaną do Ojca prośbę o przebaczenie powtarzał kilkakrotnie. Krzyż jest więc blaskiem przebaczenia Ojca, jest obrazem miłości Boga do człowieka⁴. Warto zwrócić uwagę również na to, że Łukasz wprowadza tę wypowiedź Jezusa słowami: ὁ δὲ Ἰησοῦς ἔλεγεν – „Jezus zaś mówi”. W Ewangelii Łukasza tak rozpoczyna się zdanie wzywające do słuchania słów samego Jezusa. Tutaj zaś słowa Jezusa wyprzedzają następne słowa, tzn. Jego modlitwa o przebaczenie wyprzedza wszystkie obelgi, drwiny i prowokacje tłumu. Wypowiada ją przez dłuższy czas — być

³ H. LANGKAMMER, *Passio Domini nostri Jesu Christi. Nowy Testament o męce i śmierci Jezusa*, Wrocław 1994, s. 106; B. MAGGIONI, *Ewangeliczne opowieści o Męce Pańskiej*, t. J. Me-recki, Kraków 2002, s. 314.

⁴ MAGGIONI, *dz. cyt.*, s. 314.

może już podczas samego przybijania do krzyża — jakby chciał nią dotknąć i przeniknąć każdego, kto stoi pod krzyżem. Wszystko więc, co dookoła objęte jest grzechem złości i nienawiści, zostaje przeniknięte przebaczącym słowem Jezusa w myśl proroctwa Izajasza: „A On poniósł grzechy wielu i oręduje za przestępcami” (Iz 53,12b). Ta poruszająca modlitwa wyraża również zażyłą więź łączącą Jezusa z Ojcem. Nie prosi On jednak za sobą, ale za innymi. Jego modlitwa miłości obejmuje także całą teraźniejszość, przenika całą ludzką historię grzechu, która toczy się po dziś dzień⁵.

2. Logion — Łk 23,43

καὶ εἶπεν αὐτῷ, Ἀμὴν σοι λέγω, σήμερον μετ' ἐμοῦ ἔσῃ ἐν τῷ παραδείσῳ.

Jezus mu odpowiedział: „Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju”.

Celem tego Logionu jest przedstawienie zbawczego aspektu śmierci Jezusa. Słowa te są odpowiedzią Jezusa na prośbę jednego ze współkrzyżowanych wraz z Nim złoczyńców, który wyznaje wiarę i zawiera się Jezusowi. Jego wiara staje się bramą umożliwiającą mu wstęp do Królestwa Bożego. Nawet na krzyżu Jezus czyni to, co czynił przez całe życie, gdy przyjmował grzeszników i odrzuconych. Obietnica dana łotrowi ma charakter uroczysty, o czym świadczy początkowe Ἀμὴν („zaprawdę”) w wypowiedzi Jezusa. Tym razem Jezus nie modli i nie prosi o to Ojca, lecz stwierdza fakt. Odpowiedź Jezusa: „Dziś ze Mną będziesz w raju” daje gwarancję wspólnoty z Jezusem, która zostanie zrealizowana natychmiast („jeszcze dziś”). Słowo σήμερον („dziś”) sugeruje, że ów człowiek znajdzie się w raju zaraz po swej śmierci, a nie dopiero w dniu paruzji Chrystusa. W Starym Testamencie słowo „dziś” używane było w celu zasygnalizowania ważnych wydarzeń. Podobnie Łukasz umieszcza „dziś” w istotnych punktach swojej narracji, by podkreślić ich wagę. W Ewangelii używa tego pojęcia 11 razy, natomiast w Dziejach Apostolskich 8 razy. Słowo to jest stwierdzeniem nastania czasu zbawienia. Usłyszeli je pasterze od anioła, usłyszał celnik Zacheusz, wypowiedział je także Jezus w synagodze w Nazarecie. Jezus sygnalizuje więc umierającemu łotrowi, że czas jego zbawienia jest bliski. Zbawieniem tym jest raj (tutaj bi-

⁵ J.A. FITZMYER, *The Gospel according to Luke (X–XXIV). Introduction, Translation and Notes* (The Anchor Bible), Garden City–New York 1985, s. 1503; K. WONS, *Pogłębić wiarę w Jezusa. Rekolekcje ze św. Łukaszem* (Rekolekcje Lectio Divina), Kraków 2006, s. 293–294.

bliższe określenie nieba — por. 2 Kor 12,4; Ap 2,7) określony tu bliżej jako stan przebywania z Jezusem (μετ' ἐμοῦ – „ze Mną”)⁶.

Miłosierdzie Jezusa swoje spełnienie osiąga na krzyżu; krzyż Jezusa jest dla każdego (zwł. w godzinie śmierci) szansą nawrócenia. Obietnica, jaką usłyszał dobry łotr, jest skierowana także do każdego z nas. Jezusowa wypowiedź nie dotyczy odległej przyszłości, ale chwili obecnej — „dziś”. Dzień śmierci, zwłaszcza męczeńskiej, daje nadzieję udziału w chwale Chrystusa. „Dziś” jest tu nie tyle traktowane chronologicznie, ile raczej jest momentem decydującym historii zbawienia. W godzinę śmierci, „dziś” osiąga swe spełnienie. Śmierć Jezusa na krzyżu staje się dla nas gwarancją, że po śmierci wejdziemy z Jezusem do chwały nieba⁷. Obietnica ta stanowi uroczyste obwieszczenie nowej ekonomii, w której utracone prawa zostają na nowo przywrócone. Bóg bowiem nie odrzuca nikogo, nawet tych, którzy za życia Jego odrzucali, nawet w godzinie śmierci ogarnia ich łaską swego miłosierdzia. Dobry łotr otrzymuje więc nie tylko przebaczenie grzechów, ale także uświęcenie⁸.

3. Logion — J 19,26-27

Ἰησοῦς οὖν ἰδὼν τὴν μητέρα καὶ τὸν μαθητὴν παρεστῶτα ὄν ἡγάπα, λέγει τῇ μητρὶ, Γυναῖ, Ἴδε ὁ υἱός σου. εἶτα λέγει τῷ μαθητῇ, Ἴδε ἡ μήτηρ σου.

Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”.

Zgodnie z tradycją, umierający ojciec zobowiązywał swoje dzieci do opieki nad matką. Biorąc te słowa dosłownie, Jezus czyni podobnie. Uczniowie często nazywali swych nauczycieli ojcami, jednak przyznanie uczniowi takiej roli w rodzinie nauczyciela było dla niego wielkim zaszczytem⁹. Scena ta ma jednak znacznie głębsze znaczenie. Umiłowany uczeń reprezentuje tu wszystkich, których Jezus otaczał miłością, za których poniósł

⁶ J. CZERSKI, *Jezus Chrystus w świetle Ewangelii synoprycznych* (Opolska Biblioteka Teologiczna 42), Opole 2000, s. 300–301; MAGGIONI, *dz. cyt.*, s. 316; WONS, *dz. cyt.*, s. 301; M. MIKOŁAJCZAK, *Obietnica zbawienia dana łotrowi* (Łk 23,40-43), *SSc* 4 (2000), s. 55; FITZMYER, *dz. cyt.*, s. 1508.

⁷ DA SPINETOLI, *dz. cyt.*, s. 714; GRÜN, *dz. cyt.*, s. 124.

⁸ MIKOŁAJCZAK, *art. cyt.*, s. 60–61.

⁹ KEENER, *dz. cyt.*, s. 228.

śmierć, tzn. wszystkich ludzi, a przede wszystkim tych, którzy do dziś gromadzą się wokół Jego krzyża i będą na niego spoglądać z wiarą¹⁰. Jezus stworzył nową, nadprzyrodzoną, mesjańską więź między Maryją a Janem, która nie wyczerpuje się tylko w relacji: matka – syn, ale obejmuje wszystkich odkupionych przez Jezusa. Nazwanie Jana synem Maryi i określenie Jej jako jego Matki stwarza między Nią a ludźmi taką więź, która w każdej rodzinie łączy matkę i jej dzieci. Maryja z polecenia Jezusa staje się Matką wszystkich, których On do końca umiłował, tj. wszystkich chrześcijan. Jest to wyraźne nawiązanie do typologii Rdz 3,15. Ta starotestamentalna scena posiada bowiem wyraźne znamię mesjańskie. Jezus widzi w Maryi „Niewiastę” z Protoewangelii. W ten sposób Jezus zwrócił się do Matki już w Kanie Galilejskiej¹¹. Ani w kulturze semickiej, ani w greckiej nie ma żadnego przykładu na to, by termin γυνή – „niewiasta” stosowany był w odniesieniu do matki. Fakt ten ma miejsce na weselu w Kanie, jak i na Golgocie. Wydarzenie w Kanie Galilejskiej (i ukazana tam troska Maryi o nowożeńców) jest kluczem dla interpretacji wydarzenia z Golgoty¹².

Należy zauważyć, że w całej Ewangelii Janowej nie pojawia się ani razu imię Maryi. Ewangelista Jan określa ją zawsze jako „Matkę Jezusa”. Z kolei w scenie przekazania testamentu z krzyża nie pojawia się imię ucznia. Wprawdzie określenie go zwrotem: „którego Jezus miłował” pozwala identyfikować go z Janem, ale ten anonimowy charakter postaci pod krzyżem wskazuje, że chodzi tu nie o konkretne osoby, co o funkcje i role, jakie mają do spełnienia¹³.

¹⁰ Istnieją różne interpretacje figur Maryi i umiłowanego ucznia. Według jednych Maryja symbolizuje gminę judeochrześcijańską, a Jan — gminę nawróconych pogan. Inni z kolei widzą w Maryi symbol rodziny Jezusa, która będzie szła wspólną drogą z gminą uczniów. Jeszcze inni widzą w tej scenie zjednoczenie przeciwieństw: mężczyzny i kobiety, żydów i pogan, a idąc jeszcze dalej także Boga i człowieka; A. GRÜN, *Jezus — brama do Życia. Ewangelia św. Jana*, tł. G. Sowinski, Kraków 2002, s. 161–162. I. DE LA POTTERIE (*Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, tł. T. Kukulka, Kraków 2006, s. 135) uważa natomiast, że Maryja stanowi przejście między starym a nowym ludem Bożym — w Niej bowiem z jednej strony streszcza się całe Stare Przymierze i powstaje (w sensie typologicznym) nowy Izrael, czyli Kościół; por. też: R.E. BROWN, *The Gospel according to John (XIII–XXI). Introduction, Translation and Notes* (The Anchor Bible), Garden City–New York 1970, s. 923–924.

¹¹ F. GRYGLEWICZ, *Testament Jezusa (J 19,25–27)*, w: TENŻE, *Męka Jezusa Chrystusa*, Lublin 1986, s. 188; L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (PNT IV), Poznań–Warszawa 1975, s. 375.

¹² DE LA POTTERIE, *dz. cyt.*, s. 126.

¹³ *Tamże*, s. 131.

Jezusowi nie chodzi więc o zwykłą troskę o Maryję i Jana. Potwierdza to fakt, że zwraca się On najpierw do Matki. Gdyby chodziło tylko o zwyczajny ziemski testament, zatroszczyłby się najpierw o Nią, zwracając się na początku do ucznia. Ze słów Jezusa wynika jednak, że to raczej Jan w pierwszej kolejności potrzebuje Jej opieki. W ten sposób Jezus uwydatnia macierzyńską relację Maryi. To z kolei dowodzi, że Jezus w osobie ucznia widzi tych, których „do końca umiłował” (J 13,1). Dla tych, którzy uwierzą w Niego i zapragną odkupienia ustanawia Maryję duchową matką. Jak w dziele zbawienia okazał On swoją miłość względem wszystkich ludzi, tak Maryja w funkcji matki duchowej przelewa swoją miłość na nas; jak uczeń stojący pod krzyżem był odbiorcą miłości Jezusa, tak też — reprezentując cały rodzaj ludzki — jest odbiorcą miłości Maryi. Matka Jezusa jest jednocześnie symbolem eschatologicznego Ludu Bożego i ikoną Kościoła. Na krzyżu rodzi się więc wspólnota, która nie ma granic¹⁴.

4. Logion — Mt 27,46; Mk 15,34

Mt 27,46

περὶ δὲ τὴν ἐνάτην ὥραν ἀνεβόησεν ὁ Ἰησοῦς φωνῇ μεγάλῃ λέγων, Ἠλι ἤλι λεμα σαβαχθανι; τοῦτ' ἔστιν, Θεέ μου θεέ μου, ἵνατί με ἐγκατέλιπες;

Okolo godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: „Eli, Eli, lema sabachthani?”, to znaczy „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?”

Mk 15,34

καὶ τῇ ἐνάτῃ ὥρᾳ ἐβόησεν ὁ Ἰησοῦς φωνῇ μεγάλῃ, Ἐλωι ελωι λεμα σαβαχθανι; ὃ ἔστιν μεθερμηνευόμενον Ὁ θεός μου ὁ θεός μου, εἰς τί ἐγκατέλιπές με;

A o godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: „Eloi, Eloi, lema sabachthani”, to znaczy: „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?”

Chociaż w oderwaniu od kontekstu werset ten wydaje się być krzykiem rozpaczliwego, konającego człowieka — sprawia bowiem wrażenie wyrzutu, pełnego boleści i smutku poczucia osamotnienia i całkowitego opuszczenia przez Boga — to jednak Jezus jest świadomy, że Bóg nie opuścił Go w tych najtrudniejszych chwilach. Dlatego właśnie modli się słowami Ps 22,2a. Modlitwę tę wypowiada o godzinie dziewiątej, czyli w godzinie modlitwy popołudniowej. Marek cytuje tu tekst aramejski i tłumaczy na język grecki. Mateusz przytacza te słowa w transkrypcji greckiej, częś-

¹⁴ LANGKAMMER, *dz. cyt.*, s. 109–110.

ciowo po hebrajsku, częściowo po aramejsku. To odezwanie się Jezusa określone zostało czasownikiem ἀναβοῶν, którego Septuaginta używa wtedy, gdy chce powiedzieć, że prorocy zwracali się do Boga prosząc o coś lub wstawiając się za kimś (np. Ez 11,13). To modlitewne wołanie Jezusa nie jest więc krzykiem rozpacz, lecz wyrazem ufności i niezachwianej wiary wśród udręk i poczucia osamotnienia. Choć może Jezus nie odczuwa obecności Boga, to ma świadomość, że Ojciec jest z Nim, jest Mu najbliższy — daje temu wyraz określając Go jako: Ηλι (Ελωι) – „Boże mój”. Za greckim słowem ἐγκαταλείπω – „opuścić” stoi hebrajski czasownik קָטַף, który w sensie teologicznym oznacza grzech apostazji od Boga i złamania przymierza. W tym kontekście Bóg niejako ukrywa przed grzesznikiem swoje oblicze (co sprawia, że ten czuje się opuszczony i ukarany), jednak Bóg nigdy o nim nie zapomina i nie pozostawia go własnemu losowi¹⁵. Najprawdopodobniej Jezus modlił się nie tylko tym jednym werselem Psalmu 22, ale całym tekstem, który kończy się słowami przepelnionymi bezgranicznym zaufaniem: „(...) nie ukrył przed nim swojego oblicza i wysłuchał go, kiedy ten zawołał do Niego. Dzięki Tobie moja pieśń pochwalna płynie w wielkim zgromadzeniu. Śluby me wypełnię wobec bojących się Jego” (Ps 22,25b-26)¹⁶. Psalm ten można określić jako triumfalną pieśń niewinnie cierpiącego Sprawiedliwego. Nad poczuciem opuszczenia górę bierze zaufanie Syna do Ojca, który wszystko prowadzi do dobrego końca¹⁷. Wypowiedziane przez Jezusa słowa Ps 22, to wyraz ufności niewinnie cierpiącego, który jest pewien, że ostatecznie Bóg go usprawiedliwi i wywyższy. Wołanie Jezusa nie wyraża więc rozpacz, ale potwierdza Jego zrozumienie roli cierpiącego Sługi, który w swej śmierci odniesie zwycięstwo, dokonując odpuszczenia grzechów¹⁸.

W słowach tych streszcza się również charakterystyczny dla Ewangelii Marka temat konfliktu i opuszczenia Jezusa. Rozpoczyna go wrogość przy-

¹⁵ J. HOMERSKI, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (PNT III/1), Poznań 2005, s. 352–353; CZERSKI, *dz. cyt.*, s. 293, 296.

¹⁶ K. STOCK, *Vangelo secondo Marco. Introduzione e commento* (Dabar – Logos – Parola. Lectio Divina Popolare), Padova 2005, s. 184–185; A. GRÜN, *Jezus — nauczyciel Zbawienia. Ewangelia św. Mateusza*, tł. G. Sowinski, Kraków 2003, s. 152; por. też: O. DA SPINETOLI, *Mateo. Il vangelo della chiesa*, Assisi 1998, s. 746.

¹⁷ A. GRÜN, *Jezus — droga do Wolności. Ewangelia św. Marka*, tł. G. Sowinski, Kraków 2003, s. 156–157.

¹⁸ A. LESKE, *Ewangelia według św. Mateusza*, tł. B. Widła, w: W.R. FARMER, W. CHROSTOWSKI (red. wyd. pol.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, Warszawa 2001, s. 1207.

wódców religijnych (2,6-7; 3,6.22), brak zrozumienia przez najbliższą rodzinę (3,21.31-35) i mieszkańców rodzinnego Nazaretu (6,1-6a), a w końcowej fazie opuszczenie i ucieczka uczniów (14,50) oraz zaparcie się Piotra (14,66-72). W chwili śmierci Jezus słowami psalmisty pyta więc, czy i Bóg Go opuścił? Tu jednak przebija ogromna wiara Ukrzyżowanego, który modlą się do Boga słowami Psalmu 22 ujawnia swoją więź i jedność z Ojcem¹⁹.

Wezwanie Boga Ηλι lub Ελωι stojący w pobliżu krzyża zrozumieli jako wzywanie Eliasza. J. Czernski uważa, że miało to miejsce dlatego, gdyż słowa Ελωι i hebrajskie imię אֱלִיָּהוּ (Eliahu) Eliasz wypowiedziane niewyraźnie brzmią podobnie²⁰. Z kolei A. Grün, powołując się na P. Lapide, przekonuje, że Jezus modlił się całym Psalmem 22. Wprawdzie w pierwszym wersecie ani Ηλι ani Ελωι nie przypominają brzmieniem imienia Eliasza, to jednak słowa kończące werset 11: אֱלִיָּהוּ אֱלֹהֵינוּ – „Ty jesteś moim Bogiem”, które po hebrajsku brzmią: *Eli atta!*, można było usłyszeć jako: *Elia ta!*, co znaczy: „Eliaszu, przyjdź!”²¹. Do Eliasza zwracali się bowiem pobożni Żydzi w bezradziejnych sytuacjach — i to zapewne przypisano również Jezusowi.

Przez ból i opuszczenie, jakie Jezus musiał przejść w swej ludzkiej naturze, uświęcił On i usankcjonował każde cierpienie człowieka, wskazując drogę, jaką musi podjąć człowiek, aby jego ból i cierpienie stały się ofiarą miłą Bogu²². Jezus jest tu przykładem cierpliwości i całkowitego zaufania Bogu aż do śmierci. Mateusz i Marek przekonują, że nawet w sytuacjach, gdy nie odczuwamy obecności i pomocy Boga, On jest zawsze blisko, bo jest Ελωι – „moim Bogiem”.

5. Logion — J 19,28

Μετὰ τοῦτο εἶδώς ὁ Ἰησοῦς ὅτι ἤδη πάντα τετέλεσται, ἵνα τελειωθῆ ἡ γραφή, λέγει, Διψῶ.

Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: „Pragnę”.

Logion ten Jezus wypowiada bezpośrednio po słowach skierowanych do Matki i Jana. Ewangelista wprowadza je zdaniem: „Potem Jezus świadom,

¹⁹ V. HOWARD, D.B. PEABODY, *Ewangelia według św. Marka*, tl. K. Boboli, w: FARMER, CHROSTOWSKI (red. wyd. pol.), *dz. cyt.*, s. 1237; STOCK, *dz. cyt.*, s. 185.

²⁰ CZERNSKI, *dz. cyt.*, s. 296–297.

²¹ GRÜN, *Jezus — nauczyciel Zbawienia. Ewangelia św. Mateusza*, s. 153.

²² HOMERSKI, *dz. cyt.*, s. 353.

że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: «Pragnę»” Za sensem dosłownym tego pojęcia kryje się sens duchowy: Jezus pragnie wypić kielich cierpienia aż do końca, pragnie aby wszystko się dokonało i wypełniło się Pismo. To wypełnienie się Pisma następuje w ostatnim akcie misji mesjańskiej Jezusa, tj. w scenie powierzenia ucznia Matce i Matki uczniowi.

Niestety Jezus jest zrozumiany dosłownie i napojony octem. Wraz z octem wypija On całą ludzką gorycz²³. Wypowiedziane przez Jezusa: „Pragnę” nawiązuje po raz kolejny do Ps 22,16: „Moje gardło suche jak skorupa, język mój przywiera do podniebienia, kładziesz mnie w prochu śmierci” — co stanowi dalszy argument potwierdzający, że Jezus modlił się całym tekstem Ps 22 (por. Mt 27,46; Mk 15,34). Słowa Jezusa mogły też nawiązywać do Ps 69,22: „Dali mi jako pokarm truciznę, a gdy byłem spragniony, poili mnie octem”

Wprawdzie synoptycy nie wspominają tego logionu, to jednak wyraźnie mówią o napojeniu Jezusa octem, albo raczej kwaśnym winem, którego rzymscy żołnierze używali do gaszenia pragnienia (por. Mt 27,48; Mk 15,35).

Ojcowie Kościoła dostrzegali tu pragnienie naturalne. Jedyne św. Augustyn rozpatrywał je w świetle alegorii. Fakt ten należy tłumaczyć ówczesnymi realiami, jakimi były polemiki z herezjami podważającymi człowieczeństwo Jezusa. Dla Ojców Kościoła podkreślenie pragnienia fizycznego Jezusa było przekonującym dowodem na cielesność, a tym samym — na człowieczeństwo Jezusa. Z czasem jednak rozpowszechniło się także duchowe rozumienie tej wypowiedzi Jezusa. Św. Albert Wielki powtórzył za św. Bernardem z Clairvaux, że Jezus wyraził pragnienie naszego zbawienia; podobną myśl wyrażał żyjący w IX w. mnich, Kandyd z Fuldy²⁴.

B. Maggioni umieszcza ten Logion na trzech poziomach:

- na poziomie faktów — umierający Jezus odczuwa pragnienie;
- na poziomie Pisma — Jezus wypełnia słowa Ps 69,22 (lub Ps 22,16), tzn. umierając wyraża cierpienie i los wszystkich prześladowanych sprawiedliwych;
- na poziomie zbawczo-symbolicznym — Jezus pragnie i prosi o coś do picia, ale to właśnie On stanie się źródłem wody żywej.

²³ DE LA POTTERIE, *dz. cyt.*, s. 143; GRÜN, *Jezus — brama do Życia. Ewangelia św. Jana*, s. 163.

²⁴ DE LA POTTERIE, *dz. cyt.*, s. 146–148.

- Podobny schemat pojawia się w tekście spotkania Jezusa z Samarytanką:
 — Jezus najpierw prosi ją, by dała Mu wodę do picia,
 — następnie mówi, że On sam pragnie dać wodę, po której nikt już nie będzie odczuwał pragnienia (por. J 4,7-11)²⁵.

Jak można sądzić Ewangelista Jan nie zamierzał zatrzymywać czytelnika jedynie na pragnieniu fizycznym Jezusa. Logion Jezusa oznacza znacznie głębsze pragnienie. Jest to krzyk serca i wołanie o spełnienie się Jego zbawczej misji, zapisanej w Piśmie.

To samo wyrażają słowa skierowane do Samarytanki: „Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki” (J 4,14). Także w świątyni w Świąto Namiotów Jezus wołał: „Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie — niech przyjdzie do Mnie i pije” (J 7,37). Zaraz po tych słowach następuje wyjaśnienie: „A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego. Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony” (J 7,39).

Jeśli w tym kontekście umieści się Jezusowe: „Pragnę”, „Wykonało się” oraz „Oddał ducha”, wówczas w konającym na krzyżu Jezusie dostrzec można uwielbionego przez Ojca Syna Bożego, który do końca spełnia Jego wolę²⁶. Całkowite zaś wypełnienie się misji zbawczej Jezusa dokona się mocą Ducha Świętego.

6. Logion J 19,30

ὅτε οὖν ἔλαβεν τὸ ὄξος [ὁ] Ἰησοῦς εἶπεν, Τετέλεσται

A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: „Wykonało się!”

Jezus wypowiedział te słowa po skosztowaniu octu. Ten Logion wyjaśnia całe misterium Kalwarii. „Wykonało się” nie oznacza, że oto już koniec, że zakończyło się ziemskie życie Jezusa. Logion ten oznacza spełnienie misji powierzonej Mu przez Ojca. Wypełnił się Boży plan zbawienia człowieka. Aby jednak w pełni zrozumieć ten Logion, trzeba przytoczyć inny

²⁵ MAGGIONI, *dz. cyt.*, s. 325–326.

²⁶ K. WONS, *Trwać w Jezusie. Rekolekcje ze św. Janem (Rekolekcje Lectio Divina)*, Kraków 2007, s. 358.

tekst Janowej Ewangelii: „Umiłowałszy swoich na świecie, do końca ich umiłował” (J 13,1). Występujący tu rzeczownik τέλος – „koniec”, powraca także w Logionie Jezusa w formie czasownikowej: τετέλεσται (*ind. perf. pass. 3 sing.*) – „wykonało się, zakończyło się, dokonało się. Czasownik ten sugeruje ideę ruchu, który osiąga swój szczyt, swoją dojrzałość; zakończyła się więc najwyższa próba miłości Jezusa. Jezus doprowadził do szczytu swoją miłość, doszedł do końca swej drogi umiłowania człowieka. Można powiedzieć, że Jezus, który był posłuszny aż do końca woli Ojca (aspekt chrystologiczny) wypełnia równie Pisma (aspekt historio-zbawczy²⁷. Użyty przez Jana czasownik τελέω oznacza także „dotrzeć do celu”, „wypełnić do końca”. Umierający w okropnych cierpieniach Jezus nie czeka jednak na śmierć, która zakończy Jego mękę — Jezus czeka na życie, które w tym momencie zaczyna się w pełni objawiać. Jego miłość przenika każdy wymiar świata i każde ludzkie serce. W tych słowach dochodzi do głosu sam Bóg, który tak bardzo umiłował świat, „że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16)²⁸.

W momencie śmierci Jezusa na krzyżu wypełniły się także Pisma. Proctwa o cierpiącym słudze Jahwe, o baranku paschalnym, o oglądanej przez Ezechiela nowej świątyni, spod progu której wytryska rzeka wody życia (por. Ez 47,1-10); wypełnił się cały Stary Testament. Baranek, umierając, otwiera zapieczętowaną księgę (por. Ap 5,1-14) i tym samym objawia ostateczny sens Bożego planu zbawienia²⁹. Jezus wypełniając Pisma wypełnił wolę Ojca niebieskiego.

Czasownik τετέλεσται (*ind. perf. pass. 3 sing.*) oznacza, że Jezus umierając na krzyżu dokonał raz na zawsze dzieła zbawienia człowieka, które Ojciec polecił Mu spełnić i że to dzieło raz dokonane trwa w swej doskonałej pełni na zawsze (por. Hbr 9,26-27; 10,10.14).

W słowach „Wykonało się” spełnia się najgłębsze pragnienie Jezusa, które odtąd każdemu człowiekowi pozwala wejść w przestrzeń działania Ducha Świętego pochodzącego od Ojca i Syna³⁰.

²⁷ R. CANTALAMESSA, *Moc krzyża. Medytacje watykańskie II*, tł. M. Przeczewski, Kraków 2004, s. 135; MAGGIONI, *dz. cyt.*, s. 325; BROWN, *dz. cyt.*, s. 930-931.

²⁸ WONS, *Trwać w Jezusie. Rekolekcje ze św. Janem*, s. 357.

²⁹ CANTALAMESSA, *dz. cyt.*, s. 135-136.

³⁰ WONS, *Trwać w Jezusie. Rekolekcje ze św. Janem*, s. 359.

7. Logion — Łk 23,46

καὶ φωνήσας φωνῇ μεγάλῃ ὁ Ἰησοῦς εἶπεν, Πάτερ, εἰς χεῖράς σου παρατίθεμαι τὸ πνεῦμά μου.

Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego”.

Jezus, umierając na krzyżu, modli się jeszcze słowami Ps 31,6. Można powiedzieć, że odmawia modlitwę wieczorną, gdyż Ps 31 odmawiany był przez pobożnych Żydów w ramach modlitwy wieczornej. Sen bowiem uważano w za namiastkę śmierci³¹. Jezus zwraca się tu po raz trzeci do swego Ojca, przez co po raz kolejny wyraża swoją świadomość, że jest Jego Synem. Śmierć Jezusa jest tu także spełnieniem miłości³². Jak całe Jego ziemskie życie należało do Boga, tak też i koniec. Powierając Ojcu swoją duszę, oddaje Mu w ofierze całą swoją ludzką egzystencję. Oddany w ręce ludzi (Łk 9,44; 18,32; 20,19) teraz oddaje się w ręce Ojca³³. Pozostali Ewangelisti również mówią o oddaniu ducha przez Jezusa (por. Mt 27,50; Mk 15,37; J 19,30). W podobnych słowach oddaje swego ducha Jezusowi także męczennik Szczepan (Dz 7,59).

Każdy Żyd odmawiając wieczorną modlitwę z Ps 31 i polecając w niej swoją duszę i swoje życie Bogu, miał nadzieję, że wraz z nastaniem nowego dnia obudzi się i będzie żył. Stąd też przyjmuje się, iż modlitwa ta, wypowiedziana przez Jezusa w ostatniej chwili życia, przywodzi na myśl ideę zmartwychwstania, które wcześniej zapowiadał³⁴.

W Łukaszej Ewangelii to wyznanie Jezusa wydaje się mieć jeszcze inne znaczenie. „Duch” w późnym judaizmie odpowiadał semickiemu rozumieniu „serca”, jako centrum ludzkiej osoby. Jezus oddając przeto Bogu swego ducha, powierza Mu swoje serce i wszystko co w tym sercu nosił. Zanim powróci do Ojca, zawiera Bogu wszystkie sprawy, które leżą Mu na sercu.

³¹ B. KULIŃSKA, *Pogląd na śmierć jako sen w Starym Testamencie*, SScr 6 (2002), s. 37–56.

³² CZERSKI, *dz. cyt.*, s. 301; GRÜN, *Jezus — wizerunek Człowieka. Ewangelia św. Łukasza*, s. 125.

³³ FITZMYER, *dz. cyt.*, s. 1514.

³⁴ F. GRYGLEWICZ, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań–Warszawa 1974, s. 350–351.

Logion ten ogłasza także zwycięstwo życia nad śmiercią. Dzieło zbawcze Jezusa sprawia, że śmierć nie jest już wejściem w wieczną otchłań ciemności i beznadziei, ale oddaniem się w ręce Ojca i Jego wiecznej miłości³⁵.

Podsumowanie

W wypowiedzianych przez Jezusa słowach zauważamy następującą prawidłowość. Pierwszy Logion Jezus kieruje do Ojca, w dwóch następnych zwraca się do bliskich Mu ludzi (tutaj nawet łotr, który wyraża skruchę, staje się bliski Jezusowi). Logion czwarty (centralny) Jezus kieruje znów do Boga. Dwa następne skierowane są do tych, którzy stoją blisko krzyża (tj. do wszystkich ludzi każdego czasu). Logion siódmy, to znów słowa skierowane do Ojca.

Można to przedstawić za pomocą następującego schematu:

Jezus	Bóg Ojciec	Bliscy/Świat
	1 Logion „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią”	
		2 Logion „Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju”
		3 Logion „Niewiasto, oto syn twój; Oto Matka twoja”
	4 Logion „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?”	
		5 Logion „Pragnę”
		6 Logion „Wykonało się”
	7 Logion „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego”	

Z powyższego schematu widać dokładnie, że przez cały czas trwania męki Jezus nie myśli o sobie i swoim cierpieniu, ale swoje myśli i słowa kieruje przede wszystkim do Ojca. Jemu powierza wszystkich — począwszy

³⁵ WONS, *Pogłębić wiarę w Jezusa. Rekolekcje ze św. Łukaszem*, s. 303–304.

od oprawców, poprzez swoich wyznawców, tak dawnych jak i przyszłych, a skończywszy na samym sobie. Ofiaruje też Bogu całą misję, do której został powołany i którą wypełnił do końca. W ten sposób daje wyraz swemu synostwu Bożemu. Zwraca się najpierw do Boga jako Ojca, następnie wyznaje odczuwaną przez siebie Jego bliską obecność, by w ostatnich słowach całkowicie powierzyć Mu siebie i sprawy noszone w sercu.

Mamy tu także swego rodzaju inkluzję, gdyż od słów skierowanych do Ojca rozpoczyna się i kończy monolog Jezusa z krzyża. Z wysokości krzyża Jezus troszczy się także o przyszłość swoich najbliższych, tj. o każdego chrześcijanina, wyznającego wiarę w Niego.

Jezusowe słowa z krzyża to orędzie nadziei o Bożej miłości skierowanej do każdego człowieka, za którego oddał On swe życie, wypełniając do końca Boży plan zbawienia świata.

Seven words from the cross

SUMMARY

All the Evangelists give an account of Jesus' crucifixion. However, all of them put the accent on its different aspect, that is why they quote various versions of the words spoken out by Jesus from the cross. If, however, these words are joined into one systematic monologue: "Father, forgive them; for they don't know what they are doing" (Luke 23,34), "Assuredly I tell you, today will be with me in Paradise" (Luke 23,43), "Woman, behold your son; behold your mother" (John 19,26-27), "My God, my God, why have you forsaken me?" (Matt 27,46; Mark 15,34), "I am thirsty" (John 19,28), "It is finished" (John 19,30), "Father, into your hands I commit my spirit" (Luke 23,46), then they will show the holistic image of Jesus: his relationship with the Father, his closest relatives, his executioners and others, as well as his divine message that he directs to every man he has redeemed.